Analiza sprawy Stevena Greena

Zbrodnia miała miejsce podczas interwencji pokojowej w Iraku (2003-2010). Czwórka amerykańskich żołnierzy: Steven Green, James Barker, Paul Cortez, Jesse Spielman dnia 12 marca 2006 roku wtargnęła do irackiego domu w wiosce Yusufiyah niedaleko miesta Al-Mahmudiyah. Według materiału dowodowego żołnierze zgwłcili a następnie zabili 14-letnią Abeer Qasim Hamza oraz zabili jej matkę, Fakhriyah Taha Muhsin (34 lata), ojca Qasim Hamza Raheem (45 lat) oraz siostrę Hadeel Qasim Hamza (6 lat).

Zgodnie z zeznaniami sąsiadów Abeer spędzała większość dnia w domurodzice nie zezwalali na uczęszczanie Abeer do szkoły z powodu sytuacji zagrażającej jej bezpieczeństwu. Brat Abeer, Mohammed, który w trakcie wtargnięcia znajdował się w szkole, zeznał, że żołnierze często przeszukiwali dom. Podczas pewnego przeszukania szeregowy Green przesunął wskazujący palec po policzku Abeer; to zachowanie przeraziło dziewczynkę. Sąsiedzi ostrzegali ojca Abeer o nadmiernym zainteresowaniu żołnierzy jego córką, co zostało zignorowane przez ojca, gdyż według niego Abeer była jeszcze zbyt młodą dziewczynką by sytuacja była dla niej niebezpieczna. Według zeznan bliskich Abeer jej matka widywała żołnierzy wpatrujących się w jej córkę oraz pokazujących jej (matce) gest uniesionego kciuka, zapewniający, że wszystko jest w porządku. Zainteresowanie żołnierzy córką spowodowało, że matka poleciła jej spędzać noce w domu swojego wujka Ahmada Qassima. W trakcie śledztwa żołnierze złożyli zeznania potwierdzające, że planowali przestępstwo z wyprzedzeniem.

Dom, w którym popełniono przestępstwo był oddalony 200 metrów od posterunku sił stabilizacyjnych. 12 marca 2006 roku sprawcy opisywanego przestępstwa pełnili służbę na posterunku, pijąc alkohol i dyskutując o planach gwałtu na Abeer. Z sześcioosobowego składu posterunku obecnych było pię-

ciu żołnirzy, z czego Brian Howard nie brał bezpośredniego udziału we wtargnięciu - był jednak świadomy planów żołnierzy i poszedł z nimi w pobliże domu by ostrzegać towarzyszy przed niebezpieczeństwem. Żołnierze wtargnęli do domu i umieścili Abeer w jednym pokoju a jej rodzinę w drugim. Green zamordował matkę, ojca i siostrę Abeer a w tym czasie pozostali żołnierze gwałcili Abeer. Green wrócił do pozostałych żołnierzy mówiąc: "Właśnie ich zabiłem, wszyscy nie żyją.". Następnie zgwałcił Abeer i zabił ją strzałem w głowę. W celu ukrycia swojej zbrodni żołnierze usiłowali spalić ciała.

Po opuszczeniu domu przez żołnierzy sąsiedzi zauważyli obłoki dymu wydobywające się z okien oraz martwe ciała w środku. Sąsiedzi udali się do wuja Abeer, Abu Firas Janabiego, który przybiegł do domu Abeer. Po przybyciu Abu Firas Janabi zgasił część płomieni w celu dostania się do środka. Po ujrzeniu sceny Abu Firas Janabi udał się do posterunku sił stablizacyjnych - innego, niż ten, przy którym stacjonowali sprawcy - w celu zgłoszenia przestępstwa. Po około godzinie iraccy żołnierze dostarli do domu Abeer. Towarzyszył im sprawca, Steven Green. Po przybyciu na miejsce zbrodni Steven Green powiedział irackim żołnierzom, że winnymi zbrodni są sunniccy powstańcy. Iraccy żołnierze udzielili takiego wyjaśnienia wujowi Abeer.

16 czerwca 2006 roku brygada, do której należeli sprawcy została zaatakowana i dwóch jej członków zginęło. 11 lipca 2006 roku organizacja sunnicka Mujahideen Shura Council wypuściła materiał wideo pokazujący ciała zamordowanych żołnierzy wraz z komentarzem, że atak był odpowiedzią na dyshonor, który zadał ich siostrze żołnierz tej samej brygady. Sierżant Anthony Yribe, który był członkiem tej samej brygady doniósł po ataku organizacji sunnickiej, że sprawcą zbrodni jest Steven Green. Nie udało się ustalić, skąd organizacja sunnicka dowiedziała się, kto był sprawcą zbrodni.

Do czasu złożenia przez sierżanta Anthonego Yribe zeznań oskarżających

Steven Green został wydalony z Armii Stanów Zjednoczonych z powodu "antysocjalnych zaburzeń osobowości". 6 lipca 2006 roku na pierwszej rozprawie Green został uznany za niewinnego. Skutkiem rozgłosu medialnego, jaki towarzyszył sprawie, 31 sierpnia 2006 roku uznano apelację prokuratorską i sprawa została ponownie otwarta. 4 września 2009 roku Green został skazany na karę śmierci.

Moim zdaniem przestępstwo dokonane przez Stevena Greena to wyjątkowo odrażający przykład zbrodni wojennej. To, czego dopuścił się amerykański żołnierz, wydaje się być zbrodnią tak szczególną nie tylko dlatego, że na jej dokonanie składały się dwa etapy: gwałt oraz morderstwo, ale i z tego powodu, że poprzedzało ją skrupulatne planowanie, a co gorsza - ideologiczna podbudowa. Podczas drugiej apelacji Green wyznał, że według niego "Irakijczycy to nie ludzie". Jego nieludzkie poglądy oraz bestialskie czyny sprawiają, że wedłyu mnie zasługuje on na wymierzony wymiar kary.

Źródła:

- "Gwałt jest tańszy niż kule", Maciej Konarski (http://trzeciswiat. blox.pl/2009/12/Gwalt-jest-tanszy-niz-kule.html)
- "BBC Documentary on Mahmudiya Massacre", (http://www.expose-the-war-profiteer org/DOD/iraq_II_videos/mahmudiya_documentary.htm)
- "Troops 'took turns' to rape Iraqi" (http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/5253160.stm)
- 4. freepaulcortez.org
- 5. dontfreepaulcortez.org
- "100 lat dla żołnierza za zbrodnię w Iraku" (http://wyborcza.pl/1, 86746,3943052.html)